

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Stanisława Bisztygę  
na 63. posiedzeniu Senatu  
w dniu 21 października 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W ostatnich latach z niepokojem obserwujemy nasilenie się zjawiska otyłości u dzieci w wieku szkolnym. Nie ulega wątpliwości, że jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest żywność oferowana w sklepikach szkolnych. Powszechnie wiadomo, że największą popularnością wśród uczniów cieszą się produkty wysokokaloryczne i zawierające znaczne ilości tłuszczu. W połączeniu z niską aktywnością fizyczną prowadzi to nie tylko do wzrostu wagi, ale także zwiększa ryzyko zachorowań na choroby jeszcze do niedawna niezmiernie rzadkie u młodych ludzi. Pomocne w rozwiązaniu tego problemu mogłoby być zwiększenie kontroli nad żywnością dostępną w polskich szkołach i zastąpienie jej przynajmniej w części produktami zawierającymi niezbędne dla prawidłowego rozwoju wartości odżywcze. Zmiany te powinny być połączone z wdrożeniem w placówkach oświatowych programów promujących zdrowy tryb życia.

W związku z przedstawionym zagadnieniem chciałbym zapytać, czy planowane jest wprowadzenie do szkół rozwiązań o charakterze podobnym do tych, o których wspomniałem, bądź debata nad innymi sposobami poprawy sytuacji. Mam świadomość, że jest to działanie wspólne z resortem edukacji. Jednak inspiratorem powinno być – w moim przekonaniu – Ministerstwo Zdrowia. Jeżeli powiodła się i została dobrze przyjęta akcja „Szkłanka mleka”, to myślę, że dobrze zorganizowana akcja „Zdrowy sklepik” również odniosłaby sukces.

Z poważaniem,  
Stanisław Bisztyga